

## UCHWAŁA

Dnia 8 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa J. S. i V. S.  
przeciwko P. sp. z o.o. z siedzibą w P.  
o zapłatę,  
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 8 listopada 2019 r.,  
zagadnienia prawnego  
przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w (...)  
postanowieniem z dnia 20 marca 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

"Czy dłużnik, który nie spełnia bezterminowego świadczenia pieniężnego mimo wezwania wierzyciela winien zapłacić odsetki ustawowe za opóźnienie przewidziane w art. 481 § 1 k.c. od momentu popadnięcia w opóźnienie w rozumieniu art. 455 k.c. czy od momentu ustalenia przez sąd wysokości odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.) względnie od chwili wyrokowania?"

podjął uchwałę:

**Zasądzenie odszkodowania za szkodę określoną w art. 129 ust. 2 w zw. z art. 136 ust. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1396 ze zm.) według cen z dnia jego ustalenia nie wyłącza przyznania odsetek za opóźnienie od dnia powstania stanu opóźnienia.**

## UZASADNIENIE

Przytoczone w uchwale zagadnienie prawne przedstawione zostało przez Sąd Apelacyjny w (...) w sprawie, w której powodowie - właściciele nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny, położonej w wewnętrznej strefie obszaru ograniczonego użytkowania ustanowionego dla lotniska P., domagali się od pozwanego P. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. zapłaty kwoty 120 020,38 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lutego 2014 r. Dochodzone roszczenie ma charakter odszkodowawczy, jest oparte na podstawie z art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst Dz.U. z 2019 r., poz. 1396 ze zm. - dalej „p.o.ś.”) i służy naprawieniu szkody powodów spowodowanej obniżeniem wartości ich nieruchomości i koniecznymi nakładami na wyciszenie wnętrza budynku. Powództwo zostało wytoczone w dniu 28 lutego 2014 r., było poprzedzone wezwaniem do zapłaty, doręczonym pozwanemu w dniu 26 lutego 2014 r. i precyzującym sposób obliczenia odszkodowania, na które składała się kwota 100 000 zł (jako rekompensata za zmniejszenie wartości rynkowej nieruchomości) oraz kwota 15 000 zł (koszt wykonania izolacji akustycznej) oraz dzień od którego powodowie naliczą odsetki ustawowe (27 lutego 2014 r.). Drugą z dochodzonych kwot powodowie podwyższyli w toku sporu - po oszacowaniu kosztów prac izolacyjnych przez biegłego - do 20 020,38 zł. Od całości odszkodowania domagali się odsetek za okres od dnia 28 lutego 2014 r. Spór już od chwili złożenia przez pozwanego odpowiedzi na pozew obejmował także zasadność roszczenia o odsetki ustawowe. Sąd Apelacyjny w (...) wyjaśnił, że spory o wyznaczenie początku okresu opóźnienia w zapłacie odszkodowania są elementem niemal wszystkich, seryjnie toczących się spraw odszkodowawczych, wywołanych ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania wokół lotniska w P. i celowe wydaje się ukształtowanie w tej materii jednolitej praktyki.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w zasądził od pozwanego na rzecz powodów odszkodowanie w kwocie 55 400 zł za obniżenie wartości ich nieruchomości oraz w kwocie 20 020,38 zł z tytułu kosztów izolacji przed hałasem, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie biegnącymi od dnia 28 lutego 2014 r.

do dnia zapłaty. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach powołał art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Wyjaśnił, że początek terminu wyznaczył od daty wezwania pozwanego do zapłaty.

Pozwany w apelacji zarzucił m.in. błędną wykładnię przepisów uzasadniających rozstrzygnięcie o odsetkach. Argumentował, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, zgodnie z którym wymagalność roszczenia, którego wysokość zostaje ustalona według cen z daty orzekania, następuje z dniem wyrokowania, ponieważ art. 363 § 2 k.c. ma taką samą funkcję kompensacyjną, jaką spełniają obecnie odsetki, co powoduje, że wyrównuje zmiany wartości wynikające z czasu trwania postępowania. Doliczenie odsetek za okres poprzedzający wyrokowanie powodowałoby, zdaniem pozwanego, niedopuszczalne podwójne kompensowanie szkody.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na szeroki zakres przedstawionego problemu, który odnosi się do wielu różnych kategorii spraw odszkodowawczych, przedstawił też trzy stanowiska, jakie w tej materii przyjmuje się w orzecznictwie.

Pierwszy pogląd uznaje, że odsetki przysługują wierzycielowi od dnia wyrokowania, kiedy uzyskuje wiedzę o istnieniu swojego zobowiązania i jego wysokości; uzasadniany jest w sposób powoływany przez pozwanego w apelacji.

Drugi odwołuje się do art. 363 § 2 k.c. i przyjmuje, że dopiero z chwilą określenia w toku procesu przez biegłego wielkości spornej szkody i doręczenia pozwanemu odpisu opinii dłużnik dowiadyuje się o rozmiarze swojego zadłużenia i popada w opóźnienie, jeżeli nie spełni swojego świadczenia niezwłocznie lub w terminie określonym przez sąd. Wcześniejsze wezwanie do zapłaty wywołuje skutek przewidziany w art. 455 k.c. tylko wtedy, kiedy okoliczności faktyczne uwiarygodniają fakt powstania szkody w rozmiarze określonym w wezwaniu i odpowiedzialność adresata.

Trzecie stanowisko łączy wymagalność roszczenia z czynnością wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, nie formułując szczegółowych wymagań, jakie powinno spełnić wezwanie.

Sąd Apelacyjny po przeanalizowaniu historycznie kształtującego się orzecznictwa nie zajął własnego stanowiska. Mimo stwierdzenia, że przychyliła się

do poglądu łączącego stan opóźnienia w zapłacie z niespełnieniem świadczenia niezwłocznie po wezwaniu do wykonania zobowiązania, w końcowej partii uzasadnienia - jak się wydaje - uznał za prawidłowe zasądzenie odsetek od dnia, z którego ceny stały się bazą do oszacowania szkody i ustalenia odszkodowania, jeżeli był to dzień późniejszy niż dzień wezwania dłużnika do zapłaty. Za istotne przyjął w tym wypadku, czy doszło do ustalenia wysokości szkody na dzień wezwania dłużnika do zapłaty, gdyby bowiem wartość ta nie odbiegała od ustalonej według cen z późniejszego okresu - wierzycielowi przysługiwałyby odsetki za czas wyznaczony wezwaniem do zapłaty.

Pełnomocnik pozwanego opowiedział się za udzieleniem odpowiedzi zgodnej z jego stanowiskiem wyrażonym w apelacji.

Pełnomocnik Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o odmowę podjęcia uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Charakter prawny i cele, jakie realizują odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego były wielokrotnie omawiane w piśmiennictwie i orzecznictwie sądowym i od dawna budziły wątpliwości.

Rozbieżne poglądy co do roli odsetek pojawiły się już w okresie obowiązywania art. 248 k.z., który w § 1 wskazywał, że odsetki (umowne albo ustawowe) są odszkodowaniem za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania pieniężnego. Mimo ustawowego przypisania odszkodowawczej roli, wątpliwości budziła konstrukcja odszkodowania, które przysługiwało niezależnie od faktu poniesienia szkody przez wierzyciela i zawinienia dłużnika. Dodatkowe komplikacje wywoływał § 3 tego przepisu, który stanowił, że wierzyciel może żądać nadto dodatkowego odszkodowania na zasadach ogólnych. W orzeczeniu z dnia 28 kwietnia 1958 r. (2 CR 460/57, OSNCK z 1959 r., nr 2, poz. 53) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że dodatkowe odszkodowanie przewidziane w § 3 stanowi tę część odszkodowania, która przy uwzględnieniu odsetek pokryje szkodę doznaną przez wierzyciela wskutek spóźnienia się przez dłużnika z wykonaniem zobowiązania pieniężnego. Podkreślił, że łączne odszkodowanie, uzyskane z tytułu odsetek i na zasadach ogólnych, nie może przewyższyć ogólnej szkody majątkowej doznanej

przez wierzyciela na skutek opóźnienia w zapłacie. Natomiast w wyroku z dnia 14 listopada 1963 r. (I CR 870/62, OSNC z 1964 r., nr 10, poz. 210, dotyczącym odszkodowawczej odpowiedzialności deliktowej) uznał, że odsetki za opóźnienie są *sui generis* karą za opóźnienie w wypłacie odszkodowania, należną choćby wierzyciel nie poniósł wskutek opóźnienia żadnej szkody i stanowią specyficzne świadczenie uboczne, należą się bowiem obok ewentualnego odszkodowania za szkodę wywołaną spóźnioną wypłatą, przewidzianego w art. 248 § 3 k.z., i nie mogą tego odszkodowania zastępować.

Po wejściu w życie art. 481 k.c. pogląd o specyficznej roli odsetek za opóźnienie wzmocniło usunięcie z § 1 określenia „odszkodowanie”. Ich zadania interpretowano w związku z tym szerzej. Wskazywano, że jest to świadczenie wynagradzające wierzycielowi korzystanie z jego pieniędzy przez dłużnika, stanowiące dług uboczny w stosunku prawnym, z którego wywodzi się obowiązek świadczenia. Interpretację tę wspierał art. 481 § 3 k.c. (następca art. 284 § 3 k.z.), który w razie zwłoki dłużnika uprawniał wierzyciela nadto (a więc niezależnie od obowiązku zapłaty odsetek) do żądania od niego naprawienia szkody na zasadach ogólnych. Koncepcja kary umownej przerodziła się w ogólniejszy pogląd o represyjno-stymulującej funkcji odsetek.

Okres opóźnienia w zapłacie zobowiązań, których termin płatności nie był oznaczony w zasadzie konsekwentnie łączono z wezwaniem do zapłaty (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1980 r., I CR 295/80, OSNC z 1981 r., nr 8, poz. 151). Zasada ta nie była wiązana ze stanem wiedzy dłużnika o wysokości rzeczywiście ciążącego na nim zobowiązania, czego wyrazem jest zamieszczone w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1965 r. (I CR 183/65, Lex nr 2711363) stwierdzenie, że na datę, od której należy liczyć odsetki nie ma wpływu okoliczność, kiedy w toku procesu wysokość wierzytelności przestała być sporna.

Odsetki ustawowe przez blisko 25 lat od wejścia w życie kodeksu cywilnego pozostawały w stałej wysokości 8%. Orzecznictwo nie przypisywało im w tym czasie funkcji aktualizującej wartość świadczenia. Dodatkowa funkcja waloryzacyjna przydana im została dopiero w okresie bardzo wysokiej inflacji,

poczynając od 1989 r. i wówczas wykształciła się wyraźna linia orzecznicza wskazująca na niedopuszczalność podwójnego waloryzowania świadczenia w wypadku należności o charakterze odszkodowawczym, co do których obowiązywała wyrażona w art. 363 § 2 k.c. zasada obliczania wysokości odszkodowania pieniężnego według cen z daty jego ustalenia (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1993 r., III CZP 80/93, OSPIKA z 1994 r., nr 3, poz. 50, z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 26, czy z dnia 19 marca 1998 r., III CZP 72/97, OSNC z 1998 r., nr 9, poz. 133).

Nawiązując do orzeczenia z dnia 28 kwietnia 1958 r., 2 CR 460/57, Sąd Najwyższy stwierdził, że zasada, iż odszkodowanie nie może przewyższać poniesionej szkody sprzeciwia się zasądzeniu odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania w rozmiarze, w jakim łącznie z odszkodowaniem przewyższyłyby one wartość szkody i staje się tym bardziej aktualna w okresie, w którym - począwszy od wejścia w życie z dniem 22 marca 1989 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 marca 1989 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych i maksymalnych (Dz. U. Nr 16, poz. 84 ze zm.) - wysokość odsetek niewspółmiernie wzrosła, skutkiem czego suma odsetek może sięgać niemal wysokości ustalonego przez sąd odszkodowania. Sąd Najwyższy podkreślił jednak wyraźnie, że podwójna waloryzacja wynika z kompensacyjnej funkcji odsetek, wiążącej się ze spadkiem siły nabywczej pieniądza, w zbiegu z taką samą rolą, którą spełnia wiążące się z inflacją odszkodowanie, ustalone w sposób przewidziany art. 363 § 2 k.c.

Sposób realizacji tych założeń wyłożony m. in. w uchwałach z dnia 8 lipca 1993 r. III CZP 80/93 oraz z dnia 31 stycznia 1994 r. III CZP 184/93 (OSNCP 1994, z. 7-8, poz. 155), przyjmował za właściwe zobowiązanie dłużnika do zapłaty odsetek za opóźnienie począwszy od dnia wyrokowania, a tylko w wyjątkowych sytuacjach - od daty zgłoszonego lub rozszerzonego żądania, przy zastosowaniu wykładni art. 455 k.c., zgodnie z którą odszkodowanie wyliczone według ceny z dnia jego ustalenia, z reguły zbieżnego z dniem orzekania, staje się wymagalne dopiero w tym dniu i od niego biegnie okres opóźnienia w spełnieniu świadczenia.

Nawet jednak odnosząc się do okresu lawinowej inflacji Sąd Najwyższy zastrzegł, że zasądzenie odszkodowania według cen z chwili wyrokowania nie wyłącza innych rozwiązań w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach, niż ich przyznanie od dnia orzekania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC z 2000 r., nr 9, poz. 158, nawiązujący do powołanej już uchwały z dnia 19 marca 1998 r., III CZP 72/97) i rozważał różne warianty rozliczeń, których granice minimalne wyznaczało założenie, że nie można pozbawić poszkodowanego odsetek ustawowych od daty wymagalności odszkodowania wyrażonego sumą pieniężną ustaloną według cen z tej daty, ani odsetek ustawowych od przyznanego odszkodowania od daty jego przyznania.

Funkcja waloryzacyjna odsetek ustawowych topniała powoli, w szczytowym okresie inflacji odsetki ustawowe były naliczane według stóp miesięcznych (najwyższa stopa obowiązywała za styczeń i luty 1990 r. i wynosiła odpowiednio 60% i 40% miesięcznie) i zmniejszały się przez lata; dopiero w grudniu 1995 r. zeszła poniżej 50% rocznie, od lipca 2002 r. nie przekraczała 20% rocznie, pomiędzy lutym 2003 r. a grudniem 2014 r. oscylowała wokół 13%, by następnie obniżyć się do przedinflacyjnych 8%, a w końcu od 1 stycznia 2016 r. - do 7% w stosunku rocznym.

Poszukując odpowiedzi na pytanie czy i kiedy odsetki ustawowe utraciły funkcję waloryzacyjną uwzględnić trzeba zmienione realia gospodarcze i finansowe, jakie ukształtowały się w Polsce przez ten czas. Pomnożyły się możliwości inwestowania środków pieniężnych, w których osiągalne są wyższe zyski z kapitału; częstsza praktyką stało się zaciąganie kredytu przez wierzyciela pozbawionego świadczenia. Nie należy też pomijać roli odsetek ustawowych jako ekonomicznego bodźca skłaniającego dłużnika do pilnego rozwiązania sporu i zapłaty, który istnieje wówczas, gdy odsetki stanowią istotną dolegliwość, narastającą z upływem czasu. W oparciu o te założenia przyjąć można, że od chwili, gdy odsetki ustawowe, a od 1 stycznia 2016 r. odrębnie ustalane odsetki ustawowe za opóźnienie osiągnęły poziom ok. 13% w stosunku rocznym - wróciły do swoich dawnych funkcji - stymulującej dłużnika do zapłaty i rekompensującej wierzycielowi nieotrzymanie należnego świadczenia we właściwym czasie. Traktowane są obecnie jako świadczenie odszkodowawcze i podlegają zaliczeniu na poczet ewentualnego

odszkodowania przewidzianego w art. 481 § 3 k.c. (por. wyrok z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 350/06, Lex nr 610103 i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2000 r., V CKN 1114/00, Lex nr 56055). Utrata przez cech czynnika waloryzującego świadczenie podważa wartość argumentów o podwójnej waloryzacji, do jakiej miałyby dojść w wypadku. Przypomnieć też trzeba, że odsetki są świadczeniem ubocznym, należnym za opóźnienie w zapłacie i rekompensują w sposób zryczałtowany szkody wywołane nieterminowym spełnieniem należnego wierzycielowi świadczenia, wobec czego stanowisko, że odszkodowanie wraz z odsetkami nie może przewyższyć wartości odszkodowania rozumianego jako przedmiot roszczenia głównego jest błędne. Wierzycielowi należy się pełne odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz odsetki za opóźnienie w jego wypłacie, jako odrębne świadczenie uboczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 372/01, Lex nr 146446). Tak rozumiana była pierwotna rola odsetek za opóźnienie, wyrażona nawet w ich ustawowej nazwie. Wprawdzie w orzecznictwie nawet z ostatnich lat znajdowały się nawiązania do poglądów wyrażanych w odniesieniu do odsetek o cechach waloryzacyjnych jednak często było to konsekwencją oceny stanów faktycznych sięgających w przeszłość, lub specyficznych okoliczności sprawy, wymagających indywidualnego potraktowania, szczególnie często występujące w sporach o zadośćuczynienie za krzywdę polegającą na rozstroju zdrowia, w których świadczenie ma charakter całościowy i powinno uwzględniać wszystkie - przeszłe i przyszłe przewidywalne aspekty doznanej szkody.

Początek okresu opóźnienia, za który przysługują odsetki wyznacza wymagalność roszczenia, czyli chwila, w której świadczenie powinno być spełnione. Zasady określania wymagalności reguluje art. 455 k.c., zgodnie z którym świadczenia powinno zostać spełnione w terminie oznaczonym, bądź wynikającym z właściwości zobowiązania, a jeśli termin nie może zostać sprecyzowany w ten sposób, świadczenie powinno być zrealizowane niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. W orzecznictwie zwraca się uwagę na to, że konstrukcja roszczenia odsetkowego za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego jest oparta na założeniu, iż w chwili powstania obowiązku świadczenia dłużnik musi wiedzieć nie tylko o swoim obowiązku, ale także znać rozmiar



świadczenia, które ma spełnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, nie publ.). Problem ten - o czym była już mowa - pojawia się jako szczególnie istotny w odniesieniu do świadczeń, których wysokość jest ocenna (np. zadośćuczynień przyznawanych na podstawie art. 445 § 1 k.c.) i wymaga dostępu do informacji o okolicznościach wpływających na rozmiar szkody i oszacowanie należnego zadośćuczynienia. Przyjmuje się, że w wypadku, kiedy fakt doznania krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i umożliwiają określenie typowego w takich wypadkach świadczenia kompensacyjnego, odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do spełnienia tego świadczenia, jeżeli natomiast konieczne są szczegółowe badania, bądź dopiero z upływem czasu ujawniają się nowe istotne okoliczności, termin opóźnienia w spełnieniu świadczenia powinien zostać określony z ich uwzględnieniem. Odsetki przysługują wprawdzie niezależnie od poniesienia szkody i zawinienia dłużnika, wymagają jednak, by popadł on w opóźnienie, a więc nie spełnił świadczenia, które jest już wymagalne. Wymagalność może przy tym dotyczyć także tylko części świadczenia pieniężnego, które w pozostałym zakresie stanie się wymagalne w późniejszym terminie.

Wyroki odszkodowawcze nie mają charakteru konstytutywnego, lecz deklaratorywny (por. wyrok z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 595/13 i cytowane w nim orzecznictwo), wobec czego nie ma szczególnych argumentów przemawiających za traktowaniem dnia wydania wyroku jako daty co do zasady traktowanej jako stanowiąca o wymagalności roszczenia odszkodowawczego. Przeciwnie, analizę należy rozpocząć od oznaczenia terminu, w jakim dłużnik powinien wykonać swój obowiązek po wezwaniu go do jego spełnienia. Świadczenie należy spełnić niezwłocznie, to znaczy w terminie uwzględniającym czas potrzebny w normalnym biegu starannie wykonywanych czynności na zweryfikowanie zasadności żądania zawartego w wezwaniu i jego pilną realizację. Termin ten zależy więc od rodzaju świadczenia i niezbędnych czynności, jakie są konieczne do oceny jego zasadności i wykonania.

W wypadku, kiedy przedmiotem sporu jest świadczenie odszkodowawcze dochodzone na podstawie art. 129 ust. 2 i 4 oraz art. 136 ust. 1 i 3 p.o.ś., zasadą pozostaje, że termin płatności świadczenia - w zakresie kwot w nim żądanych

i uznanych ostatecznie za uzasadnione - wyznacza ocenione w powyższy sposób wezwanie dłużnika do zapłaty, które powinno precyzować rodzaj szkody, jej źródło i wysokość żądanego odszkodowania. W tym wypadku specyficzne są okoliczności powstania tego rodzaju roszczeń; nie mają one charakteru losowego, zaskakującego dla dłużnika, lecz powstają jako ustawowa konsekwencja ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania w szczegółowo określonym przepisami trybie. W ramach postępowania poprzedzającego wprowadzenie obszaru przeprowadzane są m. in. oceny wpływu obiektu (w tym wypadku lotniska) na środowisko, określane strefy intensywności tego oddziaływania, ustalane są konieczne ograniczenia obowiązujące w strefie i wymagania techniczne, wprowadzane następnie do postanowień uchwały tworzącej obszar. Dłużnik orientuje się więc nawet przed wprowadzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, że - skoro oddziałuje na środowisko w sposób uniemożliwiający dotrzymanie standardów jakości środowiska poza terenem obiektu - tego rodzaju roszczenia odszkodowawcze będą do niego kierowane niezwłocznie po stworzeniu obszaru i czego będą dotyczyły, zna zakres wprowadzonych ograniczeń, specyfikę zabudowy, która znajduje się w jego sąsiedztwie, a w wypadku pozwanego - miał nawet możliwość prześledzenia orzecznictwa sądowego w tego rodzaju sprawach dotyczących obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego wcześniej wokół innego lotniska w tym samym mieście. Są to okoliczności umożliwiające szybszą ocenę czy konkretne roszczenie jest uzasadnione i w jakich szacunkowych rozmiarach.

Nie można oczywiście wykluczyć powstania w indywidualnych sprawach nietypowych okoliczności, wymagających dłuższego czasu na ich zbadanie, w których niezwłoczność świadczenia należy oszacować inaczej. Wreszcie w szczególnie uzasadnionych wypadkach nie jest wykluczone wykorzystanie art. 5 k.c., jako instytucji umożliwiającej zapobieżenie nadużyciu prawa.

Przy tym to dłużnik, który nie spełnił świadczenia w terminie wskazanym mu przez wierzyciela w wezwaniu zobowiązany jest wykazać, że wystąpiły okoliczności uzasadniające udzielenie mu dłuższego czasu na spełnienie świadczenia, bądź że odsetki powinny być przyznane według odmiennych zasad, lub przynajmniej od niższej kwoty, jeżeli do rozszerzenia żądań doszło w toku procesu lub jeżeli

roszczenie nie było od początku uzasadnione w pełnym zasądzonym zakresie, a jego kwotowe zwiększenie się było skutkiem zmian wartości nieruchomości lub kosztów koniecznych prac adaptacyjnych w okresie pomiędzy wezwaniem do zapłaty a oszacowaniem szkód.

Wierzyciel nie ma obowiązku wykazywania szkody poniesionej w wyniku nieterminowej zapłaty, ani udowadniania, że w chwili otrzymania wezwania dłużnik dysponował wiedzą niezbędną do oszacowania wielkości roszczenia. To na dłużniku ciąży obowiązek dowodzenia, że w tym wypadku występują szczególne okoliczności podważające powstanie stanu wymagalności roszczenia w wyznaczonym przez niego terminie, gdyż niezwłoczne wykonanie zobowiązania wymaga jednak więcej czasu.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.

jw